

## Odwołanie 03/II liga/2005

Komisja Odwoławcza:

Sławomir Latała (przewodniczący), Wojtek Siwiec, Ryszard Kiełczewski,  
Jerzy Greś, Jan Chodorowski.

Sędzia: Tadeusz Olenderek.

II liga, 19 listopada 2005.

NS – Energetyk Jaworzno

WE – RAG AZS PW III Wrocław

Rozd. 16                      ♠ K W 9 4

W/nikt                         ♥ 4 3

♦ A 10 9 8 7 6 2

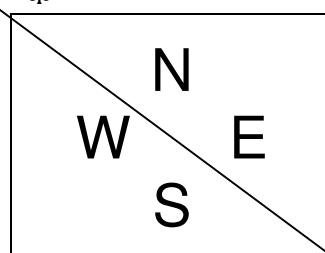
♣ -

♠ A 10 8

♥ A D 8 7 6 2

♦ -

♣ D 9 5 4



♠ D 6 5 3 2

♥ 10 9 5

♦ D 5

♣ K 7 3

♠ 7

♥ K W

♦ K W 4 3

♣ A W 10 8 6 2

W	N	E	S
<b>Andrzej Skotniczny (RAG)</b>	<b>Wit Klapper (Energetyk)</b>	<b>Maciej Wręczycki (RAG)</b>	<b>Ireneusz Kowalczyk (Energetyk)</b>
	pas.	pas	1♣
1♥	1♠	2♥	3♣
3♦	ktr	3♥	pas
pas	pas		

Wist ♥. Lew 10, -170 dla NS

**Decyzja sędziego:** Rezultat rozjemczy - 4♦, swoje, +130 dla NS.

WE złożyli odwołanie.

Odwołanie rozpatrywano bez obecności sędziego i stron, na podstawie pisemnego odwołania.

**Oświadczenie pary NS:** Uważamy, że skoro 3♦ jest jedyną odzywką inwitową i nic nie mówi o karach to powinno być alertowane. Nadmieniam, że z pozycji S po odzywce 3♥ gracza E też zapytałem o znaczenie 3♦ i otrzymałem odpowiedź, że jest to naturalny inwit.

**Oświadczenie pary WE:** Odzywka 3♦ gracza W nie została zaalertowana. Zawodnik N mimo to zapytał o jej znaczenie przed swoim końcowym pasem, otrzymał wyjaśnienie, że jest to inwit do końcówki, niekoniecznie wskazujący wartości karowe lub sygnalizujący potrzebę uzupełnienia w tym kolorze – ponieważ jest to ostatnia wolna odzywka poniżej 3♥ (walka o zapis częściowy), zaś kontra na 3♣ byłaby karna. Nie sądzę, aby była konieczność alertowania takiej odzywki, ponieważ uważam, że jest to element wiedzy ogólnobrydżowej i taki schemat zachowania jest ogólnie przyjęty, przynajmniej w Polsce. Zaś zachowanie przeciwników uważam za przejaw typowego „cwaniactwa” – jeżeli wynik będzie zły, to zawołam sędziego – może coś się uda. Zaś decyzję sędziego o takiej zmianie kontraktu i wyniku pozostawiam bez komentarza. Dodam tylko, że po ewentualnej odzywce 4♦ nie sądzę aby gracz S ją przepasował, a jeśli nawet to w co zwiastuje N, jeżeli go przelicytujemy czterema kierami?

#### **Fakty ustalone przez sędziego:**

Zrobiłem panel wśród niegrających i wyszło, że znaczna część (ponad 25%) po otrzymaniu poprawnej informacji (poprzedzonej alertem), licytuje 4♦, a w sytuacji j.w. tylko ktr. więc uznałem, że brak alertu mógł mieć wpływ. Gracze (paneliści) indagowani dalej, czy po kontrze, potem 3♥ i teraz informacji – nie byli zgodni, czy powiedzą teraz - 4♦. Z kolei z ręką S, nawet po 4♦ - część jednak pasowała – stąd taki a nie inny rezultat rozjemczy.

#### **Decyzja Komisji Odwoławczej:**

Komisja utrzymała decyzję sędziego.  
Orzeczono przepadek kaucji.

#### **Uzasadnienie i komentarz:**

Komisja zwróciła uwagę, że odzywka 3♦ jako „...ostatnia wolna odzywka...” musi bezwzględnie być alertowana. Komisja wyraziła zdziwienie, że strona odwołująca się używa argumentów typu: „...Nie sądzę, aby była konieczność alertowania takiej odzywki, ponieważ uważam, że jest to element wiedzy ogólnobrydżowej i taki schemat zachowania jest ogólnie przyjęty, przynajmniej w Polsce...”.

Definicja alertowania jest bardzo przejrzysta, cytat z MPB'97:

„Ostrzeganie strony przeciwnej, w sposób określony przez organizację patronującą, że zapowiedź partnera zawiera taką informację, która bez

*odpowiednich wyjaśnień może nie być zrozumiana przez któregoś z przeciwników.”*

Czy odzywka 3♦ mogła być źle zrozumiana przez przeciwników? Jak najbardziej. W dodatku, że WE grają ustaleniem odbiegającym od powszechnie przyjętych standardów, a mianowicie, że w tej sekwencji kontra na 3♣ jest karna. Z wiedzy ogólnobrydżowej (na którą, nota bene, powołują się WE), wynika coś zupełnie przeciwnego – kontra jest inwitem, a 3♥ walką o zapis częściowy. Łącząc powyższe, 3♦ dla niemal każdego zawodnika będzie miało duży odcień naturalności (np. zgrupowanie wartości) i zniechęci do naturalnego zgłoszenia tego koloru.

Komisja z dezaprobatą odniosła się do komentarza odwołujących się: *„...zachowanie przeciwników uważam za przejaw typowego „cwaniactwa” – jeżeli wynik będzie zły, to zawołam sędziego – może coś się uda. Zaś decyzję sędziego o takiej zmianie kontraktu i wyniku pozostawiam bez komentarza...”*.

Komentarz przeczy zasadom sportowego zachowania.

Niemniej o przypadku kaucji zdecydował tylko i wyłącznie brak merytorycznych podstaw do odwołania.